

### Uwagi dotyczące projektów ustaw wyjaśniające stanowisko KRASP:

1. Przesłane projekty ustaw o zmianie ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, o zmianie ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie ustawy o zasadach finansowania nauki wprowadzają kryteria biernego prawa wyborczego do rad podstawowych jednostek organizacyjnych uczelni wyższych, do Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów oraz Komitetu Ewaluacji Jednostek Naukowych, a także kryteria wyboru recenzentów, uzupełnione o wymóg posiadania kwantyfikowanego dorobku naukowego. Odnosząc się do proponowanych zmian należy stwierdzić co następuje: Po pierwsze, stosowanie indeksu Hirscha jako podstawowej metody oceny dorobku naukowego nie we wszystkich dziedzinach nauk może mieć zastosowanie np. w naukach humanistycznych nie sprawdza się. Po drugie, dorobek spełniający wprowadzone w projekcie kryteria zasiadania w radzie jednostki, byłby inny i nieporównywalny w przypadku np. UJ, UW, PW oraz podobnych uczelni - z jednej strony, a małych szkół wyższych, np. zawodowych - z drugiej strony. Oznaczałoby to, że osoba mająca kilkanaście publikacji za okres 20 lat pracy w uczelni o słabym potencjale kadrowym będzie mogła wejść w skład rady wydziału w swojej uczelni, zaś pracownik naukowy o sporym dorobku, lecz zatrudniony w dużej uczelni takiego kryterium może nie spełniać.
2. Zmiany opierają się, na błędnej przesłance, że kierowanie podstawową jednostką organizacyjną przez pracownika z wybitnym dorobkiem jest tożsame z podniesieniem poziomu naukowego tej jednostki.
3. Jeżeli uznać częściową rację, że czasem o sprawach nauki współdecydują nieaktywni naukowo pracownicy, to – ze względu na wymogi dywersyfikacji szkół wyższych - sposób kwantyfikacji powinien być w danej uczelni ustalany przez senat, a nie w drodze rozporządzenia ministra (art. 67 ust. 5b)
4. Ograniczanie biernego prawa wyborczego do CK i KEJN oraz w procesie wyboru rektora, czy dziekana, co wynika wprost z proponowanych zmian, w oparciu o kryteria wyłącznie naukowe i arbitralnie ustalane przez ministra, w sytuacji, gdy pracownika oceniamy w uczelni także w oparciu o osiągnięcia w procesie kształcenia i w

działalności organizacyjnej, jest niekonsekwentne i narusza ustawę zasadniczą.

5. Wybieranie kierownika podstawowej jednostki organizacyjnej przez radę tej jednostki byłoby nieuzasadnionym odejściem od przyjętych reguł i stanowiłoby ograniczanie zasad demokracji w szkolnictwie wyższym (stosowany jest sprawdzony już w kulturze akademickiej, wybór przez kolegium elektorów).
6. Na przestrzeni ostatnich 20 lat wielokrotnie zmieniane były zasady punktacji, cytowania są bardzo różne w zależności od bazy, przyjęcie do analiz wyłącznie bazy Web of Science jest przez dużą część środowiska kontestowane, nie bez powodu.
7. Wylimitowanie ze składu CK, KEJN i rad podstawowych jednostek wielu pracowników, czasem decydujących o uprawnieniach tych jednostek, wprowadziłoby więcej szkód niż pożytku.
8. Kwantyfikacja dorobku naukowego nauczyciela akademickiego, także jako kandydata na recenzenta, jedynie pozornie obiektywizuje porównanie jego osiągnięć zawodowych z osiągnięciami innych nauczycieli. Specyfika różnych dziedzin oraz dyscyplin naukowych oraz sposobów publikowania w ich obszarze powoduje bardzo duże zróżnicowanie w bezwzględnych parametrycznych wskaźnikach efektywności pracy naukowej. Dotyczy to nie tylko porównań działalności między grupami przedstawicieli nauk humanistycznych, społecznych czy przyrodniczych. Nawet wśród grupy nauk przyrodniczych możliwości uzyskiwania wysokich wskaźników parametrycznych są bardzo zróżnicowane. Tym samym, kierowanie się kwantyfikacją oceny działalności naukowej nie w każdym przypadku daje podstawę do sprawiedliwej oceny wartości pracownika nauki. Wypełnianie funkcji recenzenta wymaga także pewnej mądrości nabywanej wraz z doświadczeniem, a nie jedynie samego kwalifikowanego dorobku naukowego.
9. Pracownik uczelni nie jest jedynie naukowcem. Uczelnia nie jest instytutem naukowym lecz szkołą wyższą. Pracownik uczelni jest przede wszystkim nauczycielem akademickim, o którego wartości nie decyduje jedynie wartość wskaźnika Hirscha czy sumaryczny impact factor. Pozbawianie pozytywnie ocenionych, wartościowych nauczycieli akademickich możliwości współdecydowania o losach uczelni byłoby

skrajnie dysfunkcjonalne. Z pewnością nie ma to też wiele wspólnego z duchem demokracji życia akademickiego.

10. Trudno zakładać, że środowiska akademickie nie kierują się dobrem swoich uczelni przy wybieraniu ich władz. Najlepsi naukowcy nie muszą być najlepszymi kandydatami na rektora lub prorektorów. Podobnie, członkostwo w CK i KEJN wymaga także kwalifikacji nie ograniczających się do dorobku naukowego.
11. Pełnienie ról w CK i KEJN oraz funkcji rektorskich czy dziekańskich z racji ogromnego obciążenia obowiązkami z tym związanymi, bardzo ogranicza działalność naukową. Czasami bywa wręcz przerwą w życiorysie naukowym. Czy warto poświęcać więc potencjał najlepszych (kwantyfikalnie) naukowców do pełnienia ról zarządczych? Lepiej role te powierzać najlepiej zarządzającym, aby stwarzali jak najlepsze warunki do pracy naukowej najlepszym (również kwantyfikalnie) naukowcom?
12. Proponowana treść art. 76 ust. 2a zgodnie z którą kierownik podstawowej jednostki organizacyjnej i jego zastępcy wybierani byłiby przez radę jednostki spośród członków tej rady, koliduje z niżej wymienionymi przepisami tej samej ustawy:
  - z treścią art. 71 ust. 1 pkt 1, który stanowi, że „jednoosobowe organy są wybierane przez kolegia elektorów”;
  - z treścią art. 60 ust. 8, który stanowi, że „organami wyborczymi uczelni publicznej są kolegia elektorów”;
  - z treścią art. 60 ust. 1 który stanowi, że rady podstawowych jednostek organizacyjnych są „organami kolegialnymi” a zatem organami innymi niż wymienione w art. 60 ust. 8 „organy wyborcze”
13. Proponowana treść art. 67 ust. 5a i 5b uzależniająca członkostwo w radzie jednostki w grupie samodzielnych pracowników nauki od dorobku naukowego skwantyfikowanego za okres ostatnich 20 lat wg zasad określonych w rozporządzeniu ministra powoduje:
  - przekazanie ministrowi uprawnień do ustalenia trybu swoistej weryfikacji osób uprawnionych do kandydowania a zatem wkraczanie w zagadnienia, które są na podstawie art. 71 ust. 1 ustawy przekazane do regulacji statutowej;
  - powierzenie ministrowi rozstrzygnięć, które będą miały bezpośredni wpływ na zakres biernego prawa wyborczego zdefiniowanego w art. 71 ust. 1 pkt 3) ustawy;

14. Proponowana treść art. 72 ust. 2 zgodnie z którą rektorem może być tylko członek rady podstawowej jednostki organizacyjnej:
- wprowadzając wymóg uprzedniego przejścia procedury kandydowania do rady wydziału (w tym spełnieniu wymagań określonych przez ministra – vide pkt 2 opinii), integruje się w tryb wyborczy przekazany do regulacji statutowej (zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 72 ust. 2a sposób powołania rektora i szczegółowe wymagania kwalifikacyjne wobec kandydata na rektora określa statut);
  - zakres biernego prawa wyborczego zależałby m. in. od warunków ustalonych przez ministra – minister określałby kto może kandydować na członka rady wydziału/ rektora.
15. Proponowana treść art. 61 ust. 4 a ustawy gdzie prawo do bycia wybieranym do senatu uzależnione byłoby od członkostwa w radzie jednostki organizacyjnej budzi analogiczne zastrzeżenia w zakresie biernego prawa wyborczego i mieszania wymagań kwalifikacyjnych oraz trybu wyboru, które ustawa deleguje do regulacji statutowej.

#### WNIOSEK KOŃCOWY

Proponowane zmiany stanowią błędną merytorycznie i nieuzasadnioną, zbyt dużą ingerencję w gwarantowaną w Konstytucji RP autonomię szkolnictwa wyższego i nauki.

